

Do granicy z USA dotarli autokarami pierwsi migranci

16 listopada 2018

Fala emigrantów z krajów Ameryki Środkowej zbliża się do Stanów Zjednoczonych. Pierwsza grupa, licząca około 400 osób, dojechała autokarami do meksykańskiego miasta Tijuana, lecz w kolejnych dniach spodziewany jest przyjazd kilku tysięcy ludzi.

Migranci z Ameryki Środkowej pokonali trasę o długości ponad 4300 km w ciągu jednego miesiąca i zaczynają gromadzić się przy południowej granicy Stanów Zjednoczonych. „Karawana” początkowo szła pieszo, lecz po wkroczeniu do Meksyku, migrantów zaczęto przewozić autokarami. Na nic zdały się groźby Donalda Trumpa o ograniczeniu lub wstrzymaniu pomocy finansowej dla państw, które nie zatrzymają tego ruchu migracyjnego.

Stany Zjednoczone od dłuższego czasu przygotowywały się na „inwazję” – wzmocniono granicę i rozstawiono wojsko. Trump wydał również dekret, który przez 90 dni uniemożliwia składanie wniosków o azyl imigrantom, przekraczającym południową granicę USA. To oznacza, że amerykańska policja i wojsko nie mają zamiaru przepuszczać ludzi przez granicę.

W środę, Sekretarz Obrony James Mattis powiedział żołnierzom stacjonującym na granicy, że mają do wykonania „niekonwencjonalną misję” i polecił im, aby skupili się na zadaniach i ignorowali doniesienia mediów. Misja ta będzie prawdopodobnie dotyczyła zatrzymania wspomnianej przez Trumpa „inwazji”, a jeśli migranci staną się agresywni, z pewnością dojdzie do użycia siły i kto wie, czy nie zostanie użyta broń palna.

Autorstwo: John Moll

Na podstawie: [NYTimes.com](https://www.nytimes.com), [WashingtonPost.com](https://www.washingtonpost.com)

Źródło: [ZmianyNaZiemi.pl](https://zmiany.naziemi.pl)